

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SA – Ewa Klimowicz-Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Agata Zając

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

**sprawy z powództwa (...) z siedzibą
w P.**

przeciwko (...) Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej z siedzibą w P.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powoda

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów**

z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2479/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) z siedzibą

**w P. na rzecz (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej z siedzibą w P. kwotę 270
(dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

VI A Ca 550/12

UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w P. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej z siedzibą w P. (dalej (...)) domagało się uznania za niedozwolone i zakazanie pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zamieszczonego w „Tabeli prowizji i opłat” o treści: „Opłata za ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty do poręczyciela: 20 zł.”.

W uzasadnieniu pozwu wyrażone zostało stanowisko, że zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne, gdyż pozwany w ten sposób przenosi na konsumenta koszty prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Zastrzega sobie swego rodzaju wynagrodzenie za dokonanie czynności — samo wysłanie wezwania do zapłaty. Stosowany przez niego wzorzec nie zawiera nadto postanowienia, które przyznawałoby analogiczne uprawnienie konsumentowi. Poprzez przyjęcie powyższego rozwiązania pozwany niejako podwójnie karze swoich klientów, gdyż oprócz bardzo

wysokich odsetek karnych za opóźnienie pobiera dodatkowo wysokie opłaty za samo wezwanie do zapłaty, gdyż wysłanie listu poleconego kosztuje niecałe 4 złote.

Pozwana (...) (...) wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc m.in. iż obowiązek określenia zakwestionowanej opłaty we wzorcu umowy wynika z przepisów prawa bankowego i ustawy o kredycie konsumenckim oraz, że opłata ta rekompensuje ponoszone przez niego koszty wezwania, które wbrew stanowisku powoda nie ograniczają się do kwoty 4 zł, gdyż oprócz kosztu wysyłki obejmują także koszty zużytego tonera, koperty, papieru, eksploatacji drukarki, zużytego prądu, wynagrodzenia zatrudnionego przez nią pracownika.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK) oddalił wytoczone w niniejszej sprawie powództwo opierając się na następujących ustaleniach faktycznych i dokonując następujących rozważań prawnych.

Spółka (...) Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa z siedzibą w P. utworzona została 10 III 2000 r. . Figuruje w KRS przedsiębiorców. Przedmiotem jej działalności jest świadczenie usług z zakresu pośrednictwa finansowego.

W ramach tejże działalności gospodarczej pozwana w obrocie z konsumentami posługuje się wzorcem umowy o nazwie „TABELA PROWIZJI I OPŁAT”, który w paragrafie 7 zawiera zakwestionowane postanowienie o treści: „Opłata za ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty do poręczyciela: 20,00 zł.”.

SOKiK uznał, że stosowany przez stronę pozwaną regulamin o nazwie „Tabela prowizji i opłat” stanowi wzorzec umowny, który podlega przepisom prawa cywilnego odnoszącym się do regulacji wzorców umownych, a zatem zawarte w nim postanowienia podlegają kontroli z punktu widzenia przesłanek art. 385¹ § 1 k.c.

Dokonując takiej kontroli SOKiK w pierwszej kolejności podkreślał, że w niniejszym przypadku ma ona charakter abstrakcyjny, odrywa się od konkretnego stanu faktycznego, co nie oznacza jednak pominięcia całego kontekstu praw i obowiązków stron wynikających z postanowień zawartych we wzorcu, o czym stanowi art. 385² k.c.

Wzorzec zawierający zakwestionowane w niniejszej sprawie postanowienie opiera się na przepisach prawa bankowego, zgodnie z art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 14 XII 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996 r., Nr 1, poz. 2 ze zm.).

Artykuł 110 prawa bankowego z 29 VIII 1997 roku (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) przewiduje natomiast, że banki upoważnione są do pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłat za wykonywanie innych czynności. Zakwestionowana w pozwie opłata zawiera się właśnie w kategorii opłat za wykonywanie innych czynności, o jakich mowa w tym przepisie.

Zdaniem SOKiK sporny zapis wymyka się jednak kontroli na gruncie normy art. 385¹ k.c.

Powód dołączył bowiem do pozwu jedynie dokument zatytułowany „Tabela Prowizji i Opłat”, którego ocena nie mieści się w kryteriach wymienionych w art. 385² k.c. Obowiązek dokonywania abstrakcyjnej oceny danego postanowienia istnieje bowiem w kontekście treści całego wzorca oraz wzorów ewentualnie z nim powiązanych. Chociaż „Tabela Prowizji i Opłat” sama w sobie stanowi wzorzec, to jednak ocena jej postanowień bez podania praw i obowiązków stron umowy jest wyrwana z kontekstu. Brak wzorca określającego prawa i obowiązki stron umowy, którego „Tabela Prowizji i Opłat” jest jedynie elementem składowym, zdaniem sądu I instancji uniemożliwia określenie jakie są główne świadczenia stron, czy doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nie sposób jest bez tego wzorca ustalić jaką procedurę pozwany przewidział przy podejmowaniu czynności, które podlegają wskazanej w Tabeli opłacie.

Ponadto zgodnie ze stanowiskiem doktryny zakwestionowana przez powoda opłata ma pełnić funkcję kompensacyjną tj. wyrównywać koszty poniesione w związku z podjęciem danej czynności. Pozwany wskazał, że koszty 20 zł tytułem opłaty za ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty są spowodowane podejmowaniem przez niego rzeczywistych

czynności windykacyjnych. Składają się na nie m.in. koszty połączeń telefonicznych, prądu, pracy pracownika, obsługi przez dział windykacji.

Wyrażone zostało stanowisko, że gdyby pozwany nie pobierał opłaty tego rodzaju, koszty prowadzonych przez niego działań windykacyjnych zostałyby przerzucone na pozostałych klientów banku i przyczyniłyby się do zwiększenia ich obciążeń, zmniejszając korzyści płynące z korzystania z rachunku kart kredytowych.

Reasumując SOKiK uznał, że nie jest możliwe w niniejszej sprawie stwierdzenie zakresu praw i obowiązków stron w obszarze umownym, którego elementem jest „Tabela Prowizji i Opłat”, natomiast przyjmując wobec niezakwestionowania przez powoda, że wskazana w pozwie opłata stanowi ekwiwalent poniesionych przez pozwanego uzasadnionych kosztów powstałych wskutek niedochowania przez konsumenta warunków umowy z pozwanym, powództwo wytoczone w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

We wniesionej od powyższego wyroku apelacji strona powodowa podniosła zarzut obrazy art. 385¹ oraz art. 385³ k.c. poprzez „jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie polegające na przyjęciu, że zakwestionowana klauzula umowna nie jest abuzywna, podczas gdy w przekonaniu powoda musi być uznana za abuzywną”.

Tym samym powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie zawiera żadnego zarzutu, który podważyłby wydane przez sąd I instancji rozstrzygnięcie. Za taki zarzut nie można było w szczególności uznać twierdzeń apelującego opartych jedynie na jego przeświadczeniu o błędnym zastosowaniu przez Sąd Okręgowy art. 385¹ oraz art. 385³ k.c.. W uzasadnieniu apelacji została natomiast powtórzona argumentacja z pozwu. Powód w żaden sposób nie próbował nawet podważyć wniosków Sądu Okręgowego, co do braku podstaw do dokonania kontroli wskazanego w pozwie postanowienia z uwagi na nieprzedłożenie przez niego całości wzorca umowy obrazującego zakres praw i obowiązków stron, jak i nie kwestionował wniosków odnoszących się do kompensacyjnego w całości charakteru zakwestionowanej opłaty za ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty poręczyciela.

Zgodzić natomiast należy się z sądem I instancji, iż brak znajomości całej treści wzorca umownego, którego „Tabela opłat i prowizji” jest jedynie elementem składowym, uniemożliwiał dokonanie prawidłowej oceny zakwestionowanego postanowienia z punktu widzenia jego zgodności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Ponadto przyznając rację SOKiK stwierdzić należy, iż zastrzeżenie przez (...) w „Tabeli opłat i prowizji” zakwestionowanej opłaty za przedsądowe wezwanie do zapłaty, znajdowało uzasadnienie w postanowieniach ustawy prawo bankowe jak i ustawy o kredycie konsumenckim zarówno z dnia 20 VII 2001 r. (Dz.U. 2001.100.1081, która obowiązywała do dnia 18 XII 2011 r.) jak i z dnia 12 V 2011 r. (Dz.U. 2011.126.715) oraz, że jej wysokość została przez stronę pozwaną w sposób przekonujący uzasadniona, czego powód nie zakwestionował.

Z art. 29 ust 2 i 3 ustawy z 14 XII 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo kredytowych (Dz.U. 1996.1.2) jak i z art. 36 ust 2 i 3 ustawy z dnia 5 XI 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo kredytowych (Dz.U. 2012. 855), która obowiązuje od 27 X 2012 r. wynika, że do umów pożyczek i kredytów zawieranych przez SKOK zastosowanie znajdują przepisy prawa bankowego i ustawy o kredycie konsumenckim. Z art. 110 ustawy prawo bankowe (Dz.U.2002.72.665) wynika zaś, że bank może pobierać przewidziane w umowie prowizje i opłaty z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności. SOKiK słusznie przyjął, iż w użytym w tym przepisie określeniu „inne czynności” mieszczą się także czynności windykacyjne, w tym polegające na wezwaniu dłużnika do zapłaty. Jak wyjaśniają to bowiem przedstawiciele doktryny „Pobieranie opłat za wykonywanie czynności innych niż bankowe w rozumieniu art. 5 pr. bank. (...) oznacza, że chodzi tu nie tyle o czynności prawne, co faktyczne, pomocnicze lub uboczne wobec podstawowej działalności bankowej, mające charakter typowo

"obsługowy". (...) Wykonywanie takich czynności (usług) pociąga za sobą koszty, które pokrywane są pobieranymi przez bank opłatami"). To samo dotyczy innych stosunków pozaumownych, jak np. przygotowywanie, sporządzanie i przekazywanie informacji stanowiących tajemnicę bankową uprawnionym podmiotom, a także wszystkich czynności niezakwalifikowanych przez art. 5 pr.bank. do kategorii czynności bankowych (zdaniem M. Bączyka (w:) E. Fojcik-Mastalska (red.), Prawo..., s. 476, w tym zakresie banki mogą żądać jedynie zwrotu kosztów). Katalog "innych czynności" pozostaje otwarty." (Prawo bankowe. Komentarz. D. Rogoń, do art.110).

Wbrew zatem stanowisku powoda zakwestionowana opłata za ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty nie jest rodzajem wynagrodzenia za dokonanie czynności w postaci wysłania listu do klienta, tylko kompensacją poniesionych przez wierzyciela kosztów z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez poręczyciela. Wysokość powyższych kosztów strona pozwana w sposób przekonujący uzasadniła, nie sposób uznać je przy tym za nadmierne, gdyż wbrew stanowisku powoda nie ograniczają się one jedynie do opłaty pocztowej za wysłanie listu. Apelacja nie przedstawia żadnego zarzutu, który takie same stanowisko SOKiK by skutecznie podważał.

Prawo do pobierania opłat za wystosowanie do dłużnika wezwania do zapłaty jak i dodatkowo obowiązek umieszczenia informacji na temat wysokości tych opłat, wynika również z przepisów ustaw o kredycie konsumenckim – art. 4 ust 2 pkt 13 ustawy z 20 VII 2001 r. i art. 30 ust 1 pkt 11 ustawy z 12 V 2011 r., u których podstaw leżało i leży założenie, iż wszelkie koszty jakie mogą wystąpić po stronie kredytobiorcy w związku z zawartą umową, muszą mieć charakter transparentny. Pierwszy z w/w przepisów stanowił wprost, że umowa kredytu powinna zawierać informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego.

W obecnie zaś obowiązującej ustawie o kredycie konsumenckim, jej art. 30 ust 1 pkt 11 stanowi, że umowa kredytu powinna określać roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu.

„Tabela prowizji i opłat”, zawierająca zakwestionowane postanowienie umowne stanowiła realizację obowiązku pozwanego wynikającego z art. 4 ust 2 nieobowiązującej już ustawy o kredycie konsumenckim z 20 VII 2011 r. i realizuje obecnie obowiązek wynikający z art. 30 ust 1 pkt 11 ustawy nowej. Stąd brak jest w niej jakichkolwiek informacji na temat ewentualnych, analogicznych opłat, jakich zwrotu od banku może żądać konsument. Czy tego typu uprawnienie jest przyznane konsumentowi w umowach zawieranych z pozwanym nie sposób było ustalić wobec braku poza w/w Tabelą jakichkolwiek innych postanowień wzorca umowy, określających prawa i obowiązki stron umowy kredytowej czy też pożyczki, na co zwracał uwagę sąd I instancji, słusznie powołując się przy tym na wynikającą z art. 385² k.c. konieczność dokonywania oceny zakwestionowanej klauzuli z uwzględnieniem pełnej treści wzorca umownego.

Nie sposób jest także podzielić twierdzeń apelującego o podwójnym karaniu konsumenta przez przedsiębiorcę, poprzez pobieranie bardzo wysokich odsetek karnych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia i wysokiej opłaty za „samo wysłanie listu”. Po pierwsze opłata za ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty jak już kilkakrotnie podnoszono, nie sprowadza się do kosztów wysłania tego wezwania, zakres kosztów związanych z tą czynnością, determinujący jej wysokość, został przez pozwanego przedstawiony w odpowiedzi na pozew i w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził wątpliwości. Po drugie pobierana przez pozwanego opłata nie stanowi kary tylko wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika.

Skoro zatem pobieranie opłaty wyrównującej pozwanemu koszty, poniesione na skutek niezgodnego z umową zachowania się dłużnika, jest zgodne z ustawą i skoro na pozwanym spoczywa ustawowy obowiązek informowania o jej wysokości konsumenta, to nie sposób uznać jest zakwestionowanego postanowienia wzorca za abuzywne, tym bardziej, iż wysokość opłaty została przez pozwanego uzasadniona w sposób przekonujący. To co jest zgodne z prawem nie może zostać uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Na zakończenie podnieść jeszcze należy, iż okoliczność, że podobnej treści klauzule figurują już w rejestrze klauzul niedozwolonych nie oznacza, iż postanowienie zawarte w „Tabeli prowizji i opłat”, stosowanej przez pozwanego uznać należało automatycznie za abuzywne, pomimo, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zaoferowany przez strony (art. 232 k.p.c.) do takiego wniosku nie prowadził. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego III SK 29/09 z 13 V 2010 r. stwierdzić należy, iż abuzywność klauzul widniejących w rejestrze, stwierdzona prawomocnymi wyrokami sądów dotyczyła skonkretyzowanego co do treści postanowienia konkretnego wzorca umowy. „Prawomocnością rozstrzygnięcia uzyskanego w celu ochrony konsumentów, w celu zabezpieczenia ich przed wprowadzeniem do obrotu niedozwolonego postanowienia, objęte jest tylko to co zostało rozstrzygnięte, co prawomocnie, na przewidzianej do tego drodze, zostało wyjaśnione w odniesieniu do wzorca umowy o określonej ściśle treści.”.

Z powyższych względów z mocy art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. Kosztami postępowania apelacyjnego obciążono stronę powodową jako przegrywającą proces, zgodnie z regułą wynikająca z art. 98 § 1 k.p.c.